

Przed nami drugi mecz fazy grupowej Ligi Mistrzów. Już za 24 godziny Giallorossi zmierzą się w Azerbejdżanie z Qarabag Akdam. Na konferencji prasowej przed meczem pojawili się Eusebio Di Francesco i Juan Jesus.

Do Juana Jesusa: Ta nieco wyżej ustawiona obrona przynosi dobre rezultaty. Takie przejście było skomplikowane na poziomie mentalnym?

JJ: Fakt, że gramy wyżej wynika z tego, że patrzymy na piłkę, a nie dlatego, że chcemy łąpać na spalonego, jesteśmy bardziej zwarci. To daje nam siłę, pracujemy nad piłką, nad tym gdzie jest piłka. Nie ma powodu, abyśmy pracowali nad grą jeden daleko od drugiego, w przeciwnym razie zespół pozostanie rozciągnięty. W ten sposób odzyskujemy natychmiast piłkę.

Do Di Francesco: Rotacje oznaczają, że nie istnieje żadna hierarchia czy istnieje?

EDF: Oczywiście są gracze, którzy posiadają pewien rozmiar, większe doświadczenie od innych. Jest konieczność, aby grali wszyscy, chcę graczy, którzy podejną do każdego meczu na maksimum, a te spotkanie jest delikatne. Trzeba mieć wielki szacunek dla Qarabag, zapewniam was, że to nie będzie łatwe spotkanie.

Do Di Francesco: El Shaarawy miał ciężkie lato, spodziewałeś się, że będzie od razu gotowy? Jak bardzo inną alternatywą jest w porównaniu do pozostałych?

EDF: Nie, nie spodziewałem się, gdyż nie wystartował od razu w pierwszym składzie, musiał przejść pewną drogę, ale w ostatnim czasie grał naprawdę dobrze. Gra na bardzo wymagającej pozycji i dlatego widzicie, że zmieniam często skrzydłowych. Jest jednym z podstawowych graczy i odczytuje idealnie taki rodzaj gry.

Do Juana Jesusa: Jutro będzie 70 tysięcy kibiców. Dla was, piłkarzy, nie ma ryzyka zlekceważenia rywala?

JJ: Nigdy, gdyż oglądamy wszystkie mecze, jutrzejsze spotkanie będzie trudne. Mają za sobą negatywny wynik i chcą udowodnić, że rezultat z Londynu był pomyłką. Musimy pokazać, że przyjechaliśmy tutaj, aby wygrać i musimy udowodnić naszą wartość.

Do Juana Jesusa: Grałeś przeciwko dwóm azerskim klubom, co pamiętasz?

JJ: Mecz na San Siro z Qarabag był ciężki, szybko strzeliliśmy bramkę, potem zamknęliśmy wynik w drugiej połowie. Oni bardzo się rozwinęli i mam nadzieję, że ten mecz będzie inni. Są mocniejsi niż przedtem.

Do Di Francesco: W zeszłym sezonie Capello powiedział, że nasze drużyny mają kłopoty w Lidze Mistrzów, gdyż liga jest mało wymagająca. Serie A jest naprawdę taka w porównaniu do Ligi Mistrzów?

EDF: Nie podzielam faktu, że jest mało wymagająca, również w innych ligach są drużyny, które nie potrafią rywalizować z najlepszymi, istnieje taka różnica. My musimy zwiększyć rytm i poziom i jest coraz lepiej. Nie uważam, że taki jest powód, dla którego mamy kłopoty w Lidze Mistrzów.

Do Di Francesco: Dzeko i Kolarov grali najwięcej ze wszystkich. Masz zamiar dać im rozpoczęcie, jeśli mecz na to pozwoli?

EDF: Niezależnie od faktu, że mówię, że wszystkie mecze mają pułapki, nasz poziom techniczny jest wyższy od nich, ale trzeba wystawić na boisko graczy o określonej charakterystyce. Musimy być zdeterminowani i pokazać złość sportową, w przeciwnym razie wszystkie mecze będą trudne. Nazwiska, które wymieniłeś zagrają od początku.

Do Di Francesco: Roma i Lazio mają Dzeko i Immobile. Którego z tej dwójki wolisz? Reguła pięciu zmian w składzie będzie uszanowana?

EDF: Nie wiem czy dokonam pięciu czy sześciu zmian. Istnieje logika, aby nie zmieniać zespołu w całości. Oczywiście, że wolę Dzeko i trzeba powiedzieć, że są graczami o innych cechach. Immobile może grać jako pierwszy lub cofnięty napastnik, porusza się po całym ataku. Edin jest graczem pola karnego. Mówimy o dwóch bardzo dobrych graczach, ja wolę Edina.

Do Juana Jesusa: Twój sezon rozpoczął się pozytywnie. Zależy od faktu aklimatyzacji czy innego poziomu zaufania ze strony trenera?

JJ: Uważam, że gdy dochodzi od zmiany, zajmuje trochę, aby zrozumieć pewne rzeczy. Od listopada zacząłem grać tak jak grałem zawsze i również teraz udowadniam swoją wartość. Wszystko zależy ode mnie, praca popłaca zawsze i praca, którą wykonałem do tej pory opłaciła się.

Do Di Francesco: Co myślisz o Madatovie?

EDF: Jest graczem, który posiada świetną jakość, bardzo dobrą nogę i dobre uderzenie z dystansu. Jestem ciekawy go zobaczyć, ale jestem tutaj, aby wygrać mecz i dla mojego zespołu. W przodzie mają interesujących graczy, którzy potrafią sprawić kłopoty.

Do Juana Jesusa: Jak udało ci się obrócić sceptycyzm w oklaski? Myślałeś w tamtej fazie o opuszczeniu Romy?

JJ: Spędziłem sześć sezonów w Interze, również w Mediolanie środowisko jest

ciężkie, taka jest piłka. Ludzie patrzą na występy, ja byłem zawsze skromny, nigdy nie powiedziałem niczego niewłaściwego, muszę pokazać swoją pracę. Nikt mnie teraz nie krytykuje, jeśli zdarzy się coś w przyszłości, będę pracował, tak jak robiłem to zawsze.

Autor: abruzzo